

# Kartky, ballada o dawnym życiu

Ja kiedy witam się z nocą  
Gwiazdy nade mną migocą  
I nie wiem czy to ostatni raz

Wytrzymaj łzy  
Bo wszystko będzie już spoko  
I polecimy wysoko  
Jeszcze dzisiaj nie skończył się nasz czas

A jak myślisz ty?

Zrzucam pelerynę  
Na dachu w bloku stałem  
W tym stroju jak mesjasz  
Nocka okazała się teraz zdradziecka  
Nie umiem już zmienić na bez troskę dziecka

Misje którą przeżyliśmy była piękna  
Mimo że nie zwycięska ale na pewno to lekcja  
Jak w ostatniej ławce, kiedy siedziałem na lekcjach  
Gdy za oknem są promienie już ciepłego czerwca

Ona się cieszy bo ma pieska jak (?)  
Bierze od niego na zeszyt  
Nie będę kończyć  
Na pawilonach znowu zgrywa kulturkę  
Tak rozpoznałeś oszustkę  
I nie chcesz się z nią wykończyć?

Ja wyjechałem żeby dać tym nauczkę  
I zobaczyć komu ufać  
A wszystko to takie sztuczne  
Za duże słowa i melanje za huczne  
Za puste głowy i źrenice za puste

Ja nie wiem czy będzie spoko  
Bo znowu nie mam nikogo  
I chyba to ostatni raz.  
Nie chce żyć  
W świecie fałszywym jak oko  
Co patrzy błogo, raz wrogo  
I ile weźmiesz tyle masz  
Mroczne sny...

Ja kiedy witam się z nocą  
Gwiazdy nade mną migocą  
I nie wiem czy to ostatni raz.

Wytrzymaj łzy bo wszystko będzie już spoko  
I polecimy wysoko  
Jeszcze dzisiaj nie skończył się nasz czas

A jak myślisz Ty?